

II. W Czchowie. Czarny z manszestru ornat z srebrnymi galonami i kolumną fioletową przez Pannę Marasse Felicyją i Piotra Kosińskiego sprawiony wartości 25 złr. a. w. — Kapa czarna z manszestru nowa ze składek parafijan sprawiona wartości 40 złr. a. w. — Kaplica nowo otwarta na południowej stronie kościoła farnego na cześć N. M. Panny poświęcona. Ołtarz z wszelkimi potrzebami zupełnie nowy za staraniem miejscowego Proboszcza a kosztem młodzieńca Piotra Kosińskiego i parafijan sprawiony; wartości 500 złr. a. w.

III. W Domostawicach. Wielmożna Pani Aleksandra Woll umbraculum na kanwie. Wielmożna Pani Emilija Stoj velum na puszkę. Pani Marya Galik organiscina 10 złr. a. w. na wyzłocenie kielicha i obrus na wielki ołtarz. Pan Franciszek Galik organista dwa dzwonki, jeden wraz z przyrządem do zakrystyi, a drugi do ołtarza. Wiktorya Kolaćka gospodyni z Faliszowic sukienkę na statkę Matki Boskiej Różańcowej. Małgorzata Szot gospodyni z Biskupie przykrycie czerwone na wielki ołtarz. JK. Pleban kosztem swoim sprawił złote ramy do umbraculum, postument i szafkę do zachowania tegoż wartości 12 złr. 30 kr. a. w. dzwonek do sygnatury wartości 10 złr. a. w. wysrebrzenie trybularza i łódki 5 złr. a. w. poduszka paciorkowa na wielki ołtarz 12 złr. a. w. obydwaj godła zmarłych — wstałego Zbawiciela wartości 12 złr. a. w. stuła biała 3 złr. a. w. posadzka z kamienia szlifowanego w całym kościele obejmującym 315 łokci kwadratowych, łokieć kosztuje 70 kr. całkiem 220 złr. 50 kr. a. w. Ks. Pleban dał pieniądze, a parafianie podwoły pod kamienie i pomocników przy układaniu — trzy części są już ułożone, czwarta część z powodu nastających zbiorów, odłożoną została na rok przyszły. JK. Pleban swoim kosztem poprawił wszystkie stodoły, stajnie, chłewy, szpichlérz i płoty, koszta wynoszą 163 złr. a. w.

IV. W Paleśnicy. W r. 1864 nakładem Wielmożnego Ks. Macieja Klimowskiego Plebana miejscowego kupiono dwa zamki z dwoma kluczami: jeden do drzwi szpiczlarza plebańskiego, a drugi do drzwi spiżarni plebańskiej za 3 złr. 30 kr. a. w.; oprawiono kurendy drukowane łacińskie i szkolne od r. 1856 do 1863 włącznie w trzech osobnych tomach za 3 złr. a. w., naprawiono dwa piece w pokojach, wybielono 4 pokoje, kuchnię, spiżarnię i sień za 15 złr. 60 kr. a. w.; kupiono 10 okrajków na podłogę do piwnicy za 3 złr. a. w. za której ułożenie dano majstrowi 40 kr. a. w.; naprawiono dachy, do czego potrzebne gonty i gwoździe z majstrem kosztowały 1 złr. 80 kr. a. w., kupiono sieczkarnię i młynek do czyszczenia zboża na miejsce zgorzałych w maju 1864 za 55 złr. a. w. — summa 82 złr. 10 kr. a. w.

Konkurencyja odbudowała dwie stodoły, zniszczone powstałym z niewiadomej przyczyny dnia 23. maja 1864 w nocy pożarem za 1000 złr. a. w. — kosztem téż konkurencyi ponaprawiano w jesieni porysowane od dawna mury kościoła wewnątrz i wybielono cały kościół z zakrystyją wewnątrz; naprawiono także mury cmentarza przy kościele i takowe dwa razy obielono — w jednym pokoju mieszkania ks. Plebena dano nową podłogę,